

List do himalaisty,
malarza
Ryszarda
Kowalewskiego



► Str. 10

Zobacz
czym żyje
Trójmiasto



wybrzeże24.pl

Aktywne lato z GOKF



► Str. 11



GAZETA GDAŃSKA

TYGODNIK BEZPŁATNY | NR 398 | 03.07.2015 r.

Rozgłośnia publiczna Radio Gdańsk nadaje od 70 lat

Udała się Gala Radia Gdańsk z okazji 70-lecia tej rozgłośni w Europejskim Centrum Solidarności. Były wyróżnienia i odznaczenia, przyjazne rozmowy i wyjątkowy spektakl – słuchowisko radiowe pt. "Filip" według prozy Leopolda Tyrmanda przeniesione na scenę ECS.

► Str. 2

Kobiety powalczą w Gdańsku. Ewa Kopacz kontra Joanna Senyszyn?

Gdańsk stał się miastem premierów. Stąd po premierostwo wystartował Jan Krzysztof Bielecki w 1991 roku, wyciągnięty z liberalnej szafy przez Lecha Wałęsę. Tutaj polityczne szlify zyskiwał Donald Tusk by jako jeden z trzech tenorów PO sprawnie wysłać do kąta dwóch pozostałych i pospybować do Brukseli. Do tego grona, jak się dowiadujemy z kręgów sejmowych PO, dopisze się Ewa Kopacz, która ma z Gdańska startować w wyborach parlamentarnych, otwierając listę tej partii w gdańskim okręgu

► Str. 3

Miller: SLD przeciwstawia się koncepcji JOW-ów, bo są ważniejsze problemy

- To jest jedna z tych inicjatyw, która została wprowadzona do porządku obrad Sejmu dzięki temu, że Jerzy Wenderlich pełnił przez trzy dni obowiązki marszałka Sejmu - odpowiedział na pytanie "Gazety Gdańskiej" o losy ustawy SLD o dziedziczeniu świadczeń emerytalnych i rentowych przez współmałżonków Leszek Miller, przewodniczący SLD podczas spotkania z dziennikarzami w siedzibie ZNP Oddział Gdańsk.

► Str. 4

Wybierasz się na urlop? Zobacz, co może się zdarzyć i jak się przed tym chronić

Każdy z nas marzy o ciekawych podróżach. Jedni w myślach wyjeżdżają do ciepłych krajów, inni rzeczywiście decydują się na wyjazd – najczęściej do ciepłych krajów ze słonecznymi plażami lub w góry. Ekspert ERGO Hestii Kamila Lewnau, Zastępca Dyrektora Biura Ubezpieczeń Indywidualnych ERGO Hestii podpowiada, o czym należy pamiętać przed wyjazdem.

► Str. 8

Hevelka - Festiwal piwa ze znakiem jakości

NASTĘPNE WYDANIE UKAŻE SIĘ 17.07.2015 r.



Przez dwa dni miłośnicy i koneserzy piwa przez kilkanaście godzin opanowywali Amber Expo. Okazją była Hevelka - Festiwal Piv Rzemieślniczych by Stary Browar Kościerzyna.

► Str. 6

F(ig)raszka

*Czy żeś trzeźwy czy pijany
Możesz zostać sfilmowany
Bo ukryte choć kamery
Mają nawet już rowery
W myśl porządku orazładu
Ukarany dla przykładu
Za zwyczajne przewinienie
Piętnowany w TVN-nie
Przez ulicę dajesz susa?
Mogą zrobić z ciebie newsa
Dziennikarze z krótkim stażem
Ci co mądre mają twarze
Nie pij piwa na trawniku
Nie pal petów na chodniku
Najpierw zajrzyj do ustawy
Zanim cukier dasz do kawy*

Liczba

310 tys zł

- kwartalny dochód Aleksandra Kwaśniewskiego (PZPR, SdRP) za doradztwo prezydentowi Kazachstanu - wg "Der Spiegel"

Cytat tygodnia

- Opozycja składa w tej chwili różne obietnice (...) bardzo często przekraczają budżet. To nie jest uczciwe w stosunku do obywatela. Obiecywanie na wyrost (...) to jest typowy marketing. Ja chcę, żeby Polacy więcej zarabiali, przy tym budżecie będzie nas na to stać, chce żeby mieli pieniądze i czas na dwutygodniowe wakacje - premier **Ewa KOPACZ (PO)** o marketingu opozycji i rządu w "Rozmowie kontrolowanej" przez red. **Agnieszka Michajłow** w gdańskim mieszkaniu pani premier (**Radio Gdańsk**)

GAZETA GDAŃSKA

Redaktor naczelny
Marek Formela
Sekretarz redakcji
Tomasz Łunkiewicz
tomasz.lunkiewicz@wybrzeze24.pl

Projekt graficzny i skład
Barbara Kraskowska
barbara.kraskowska@grafikatrojmiasto.pl

Wydawca
Dom Prasy
Formela Spółka Jawna
ul. Targ Drzewny 3/7 p. 505
80-886 Gdańsk
tel 58 322 02 07

Pierwszy numer
Gazety Gdańskiej ukazał się
1 kwietnia 1891 r.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności
za treść reklam i ogłoszeń

Rozgłośnia publiczna Radio Gdańsk nadaje od 70 lat

Udała się Gala Radia Gdańsk z okazji 70-lecia tej rozgłośni w Europejskim Centrum Solidarności. Były wyróżnienia i odznaczenia, przyjazne rozmowy i wyjątkowy spektakl – słuchowisko radiowe pt. "Filip" według prozy Leopolda Tyrmanda przeniesione na scenę ECS.

– 70 lat to tyle, co życie człowieka. Mnóstwo zdarzeń, sukcesy, a czasem i porażki. Jesteśmy od 70 lat świadkami odbudowy Polski. Rozgłośnia w Gdańsku była pierwszą stacją uruchomioną na ziemiach

była ona sukcesem. Nam nie chodzi o to, żeby mieć tzw. newsa, kosztem czyichś niepowodzeń. Kibicujemy naszym. Znaczy to tyle, że nie jesteśmy obojętni, że dobrze życzymy Polsce i Pomorzu.

Michajłow i Jacek Naliwajek. Brązowe Krzyże Zasługi udekorowały Joannę Matuszewską, Beatę Gwoździewicz i Leszka Szmidtke.

– Radio Gdańsk prezentuje wysoki poziom, organizuje ważne wydarzenia artystyczne na Pomorzu. Dziennikarze są tu nie tylko świadkami, ale i kronikarzami wydarzeń – powiedział **Sławomir Rybicki**, a nawiązując do corocznej akcji rozdawania biało-czerwonych flag zauważył, że gdańska rozgłośnia promuje patriotyzm.

Bursztynowe Mikrofony trafiły do rąk Macieja Bąka,

kalnego biznesu, a wśród nich brylowali były unijny komisarz, obecnie przewodniczący Rady Gospodarczej przy premierze Janusz Lewandowski.

Marszałek Senatu Bogdan Borusewicz zaproszony na scenę ECS przekazał na ręce prezesa Parella medal Senatu i książkę Macieja Pawlaka „Radio „Solidarność” w Trójmieście”.

– Może to kwestia wieku, ale sądzę, że znaczna część społeczeństwa chce mieć obiektywne informacje. U dziennikarzy cenię obiektywizm, to ważne żeby nie przynosić swoich sympatii



Jacek Naliwajek z RG uhonorowany Srebrnym Krzyżem Zasługi

odzyskanych. Obserwowaliśmy rzecz wyjątkową, jaką była odbudowa Gdańska. Jest tutaj kilkanaście oryginalnych budynków. Cała reszta została zbudowana na nowo. Radio Gdańsk było świadkiem wielu wydarzeń, ale jedno było szczególne i wywarło decydujący wpływ na tych, którzy tworzą to radio dzisiaj. Było nim powstanie „Solidarności”, wydarzenie wciąż nie dość doceniane. Wyjątkowe. Tutaj rozpoczęło się obalanie komunizmu. Stworzyliśmy ruch społeczny oszałamiająco nowatorski, masowy, ale nie radykalny, demokratyczny i zdolny do samoograniczenia, pokojowy, mimo, że pozostający w starciu z totalitarną władzą. Takie rzeczy zdarzają się raz na sto lat. Byliśmy tego świadkami, a niektórzy z nas uczestnikami. Poczujemy się też do tradycji Radia „Solidarność”, które współtworzyli niektórzy z naszego zespołu - powiedział prezes Radia Gdańsk i jego redaktor naczelny **Lech Parell**, podkreślając naturalne związki Radia Gdańsk z Pomorzem.

A jaka jest misja radia według jego szefa?

– Ta odbudowa, której szczerze kibicujemy trwa nadal. Radiu Gdańsk zależy by

Uważam, że należy mieć misję, szukać pozytywnych rozwiązań, działać w imię wartości i nigdy nie być obojętnym – zapewniał Parell i dodał: – Jeśli robimy coś dobrego nie ma powodu by chować to pod kocem.

Puentując wystąpienie Lech Parell przywołał epizod z października 1956 roku, kiedy zaczęły się ruchy wojsk sowieckich w kierunku Warszawy rozgłośnia w Gdańsku nadała proklamację przeciwko agresji, a za przemianami i tzw. odnową.

Radiowa gala była też okazją do wręczenia Bursztynowych Mikrofonów, Radiowej Osobowości Roku dla Agnieszki Kepki, sędziego kynologicznego, która na antenie radia w audycji Hanny Wilczyńskiej-Toczko doradza jak opiekować się zwierzętami i Basil Kerski, dyrektor ECS.

Odnaczenia pracowników radia, przyznane przez prezydenta RP Bronisława Komorowskiego wręczył Sławomir Rybicki, sekretarz stanu w jego Kancelarii. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski uhonorowany został Lech Parell „za wkład w rozwój niezależnego dziennikarstwa”, a Srebrnymi Krzyżami Zasługi: Agnieszka

jednego z twórców Autopiloty i do reżysera dźwięku Tomasza Cybuli, który nadał nowe brzmienie sygnałom Radia Gdańsk.

Wśród gości dostrzec można było m.in. Bogdan Borusewicza, marszałka Senatu, prezydenckiego ministra Sławomira Rybickiego, Jana Dworaka, przewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji oraz jej członków.

– W naszej strategii chcieliśmy podporządkować rozgłośnie regionalne Polskiemu Radiu. Myliliśmy się, nie doceniliśmy roli tych rozgłośni w regionie. Radio Gdańsk dobrze zna Pomorze – przyznał prezes **Jan Dworak**, były prezes TVP i jeden ze współzałożycieli PO.

Na widowni wśród gości nie zabrakło prezesa Zarządu Polskiego Radia Andrzeja Siezieniewskiego i Juliusza Brauna, dotychczasowego prezesa TVP SA oraz szefów rozgłośni RdC, PiK, Radia Szczecin i Radia Zachód. Przybyli też Mieczysław Struk, marszałek województwa pomorskiego, Paweł Adamowicz, prezydent Gdańska, posłowie Leszek Miller i Jerzy Borowczak. Byli dawni pracownicy i dziennikarze radia oraz przedstawiciele lo-

politycznych z domu do pracy – ocenił **Bogdan Borusewicz**.

Wśród aktorów radiowego spektaklu pt. „Filip” według scenariusza Krzysztofa Ciecucha i prozy Leopolda Tyrmanda, autora „Złego” i „Życia towarzyskiego i uczuciowego”, byli m.in. Olga Boładź, Antoni Pawlicki, Paweł Królikowski. W rytm klezmerskich melodii bawili gości zespół NeoKlez.

Gala w Europejskim Centrum Solidarności była oczywiście transmitowana na żywo przez Radio Gdańsk.

Przypomnijmy, że Radio Gdańsk rozpoczęło emisję 13 czerwca 1945 roku. Siedziba rozgłośni znajdowała się kolejno przy al. Grunwaldzkiej 18, w willi przy ul. Uphagena 23, a od kilkunastu lat - w nowym budynku przy al. Grunwaldzkiej.

W studiu nagraniowym Radia Gdańsk nagrywali m.in. Shakira, Jean-Michel Jarre, Ray Wilson, Myslovitz, Anita Lipnicka i John Porter, Leszek Możdżer.

Życzymy kolegom radiowcom by zawsze byli w centrum wydarzeń.

ASG

Fot: Radio Gdańsk

Personalalia



✓ Świętujące 70. urodziny Radio Gdańsk - pierwszą audycję 29 czerwca 1945 roku firmował jako redaktor naczelny **Zdzisław Stańczak** - miało w sumie

18 a może 19 szefów. Po red. Stańczaku rozgłośnia kierowali: **Wacław Parol, Borys Mokrzyszewski, Antoni Śmiejana, Edward Fiszer, Wojciech Bartnik, Jan Mikołajski, Józef Matynia, Władysław Mergel, Henryk Lechowski** (ponad 10 lat - od czerwca 1957 do grudnia 1967), **Stanisław Goszczurny, Władysław Snarski, Jerzy Gebert, Mira Urbaniak, Andrzej Trojanowski** (także jako pierwszy prezes zarządu spółki akcyjnej), **Alina Kietrys** (choć prezesem zarządu i szefem spółki był **Tomasz Krankowski**), **Dariusz Wasielewski** i aktualny szef, gospodarz gali jubileuszowej - **Lech Parell** (na zdj.), prezes zarządu i redaktor naczelny.

✓ **Janusz Daszczyński**, b. szef gdańskiej telewizji w 1992, w l. 1994-98, wiceprezes i członek dwóch zarządów TVP SA - otrzymał niemal jednogłośnie rekomendację rady nadzorczej spółki na stanowisko prezesa zarządu publicznego nadawcy. Decyzję rady nadzorczej musi jeszcze potwierdzić KRRiT. Absolwent elektroniki PG pracę zawodową zaczął w ośrodku telewizyjnym w Gdańsku jako inżynier-stażysta, a potem inżynier studia, współpracował m.in. przy "Latającym Holendrze" i "Magazynie Morskim". Był też zastępcą red. naczelnego czasopisma "Horyzont" i wiceszefem TV Polonia. Przez dekadę dyrektor ds. public relation STU Hestia, ostatnio związany z PAIZ-em. Komisji konkursowej przedstawił wizję porządkowej telewizji publicznej, wynikającej z jakości pracy redakcji tematycznych, które mają tworzyć merytoryczną ośnowę programu TVP.

✓ **Jan Zarębski** nadal szefem Gdańskiego Klubu Biznesu, a **Edward Lipski** przewodniczącym rady klubu. W zarządzie ponadto: **Marek Kamiński, Maciej Solawa, Kazimierz Wierzbicki i Sławomir Żygowski**. Pracami komisji rewizyjnej kieruje **Lucyna Witek**, a sądu koleżeńkiego, który w minionym sezonie nie rozpatrywał ani jednej sprawy, **Adam Meszczyński**. W skład rady klubu wchodzi m.in. **Włodzimierz Dyrka, Andrzej Ubertowski, Piotr Soyka, Paweł Olechnowicz, Andrzej Karnabal, Józef Jasiniecki**. Podczas ostatniego walnego zgromadzenia przyjęto nowych członków, w tym **Andrzeja Terse**, nowego prezesa Energi SA, energetyka praktykującego od ponad 4 dekad.

✓ Nowy zarząd Grupy Lotos w starym komplecie! Po miesiącu konsultacji i namysłu rada nadzorcza dokoptowała **Pawłowi Olechnowiczowi** dotychczasowych współpracowników: **Mariusza Machajewskiego, Marka Sokołowskiego, Zbigniewa Paszkowicza i Macieja Szozdę**. Nowy zarząd pochwalił się nową umową kredytową na nowy projekt inwestycyjny, wartą ponad 2 mld zł instalacją efektywnego przerobu ciężkich frakcji ropy naftowej.

Kobiety powalczą w Gdańsku: Ewa Kopacz kontra Joanna Senyszyn?

Gdańsk stał się miastem premierów. Stąd po premierostwo wystartował Jan Krzysztof Bielecki w 1991 roku, wyciągnięty z liberalnej szafy przez Lecha Wałęsę. Tutaj polityczne szlify zyskiwał Donald Tusk by jako jeden z trzech tenorów PO sprawnie wysłać do kąta dwóch pozostałych i poszybować do Brukseli. Do tego grona, jak się dowiadujemy z kręgów sejmowych PO, dopisze się Ewa Kopacz, która ma z Gdańska startować w wyborach parlamentarnych, otwierając listę tej partii w gdańskim okręgu.



Dla Ewy Kopacz i PO to kwestia prestiżu. W macierzystym regionie, czyli w Radomiu, premier Kopacz na spektakularny sukces liczyć nie może. W drugiej turze wyborów prezydenckich 55 procent radomian zagłosowało na Andrzeja Dudę.

Będziemy więc mieli w skali kraju najpewniej pojedynek

jac się retoryką partii, które reprezentują, Kopacz jako przewodnicząca PO, a Szydło, jako wiceprezes PiS, stają do rywalizacji o skalę poparcia. Joanna Senyszyn musi popracować, bo jej specyficzne gwiazdorstwo na lewicy nieco przybladło – ocenia dr Krzysztof Piekarski, politolog z UG.



Beata Szydło – Ewa Kopacz. A w pomorskim wymiarze – rywalizację o głosy premier Szydło z Joanną Senyszyn, która najpewniej otrzyma trudne zadanie przywrócenia lewicy do świadomości gdańskich wyborców. Znosi się więc na ciekawą, dynamiczną rywalizację o głosy wyborców.

- Łagodność kobiet w polityce to złudzenie. Panie są zjadłe, a męskie zagrywki nie są im obce. Liczenie na ocieplenie wizerunku jest błędem. Widać, że wejście w kampanię podkreśliło emocje. Cóż, świat mężczyzn w polityce się zmniejszył. Panie kieru-

Jeden z naszych rozmówców z kierownictwa PO snuł ostatnio rozważania, iż po tym, jak Donald Tusk został przewodniczącym Rady Europejskiej, a Sławomir Nowak potknął się na zegarku i upadł politycznie, pomorska PO cierpi na brak silnej osobowości. Ani gdańska liderka partii Agnieszka Pomaska (z którą nie udało się nam skontaktować) ani wicewojewoda Michał Owczarczak nie gwarantują spektakularnego sukcesu wyborczego. A PO potrzebuje utrzymania bastionu. Także dla Donalda Tuska, który za półtora roku może wrócić z Brukseli i tu szukać

odbicia do odbudowy partii by wygrać wybory w 2019 roku. Te najbliższe bowiem wydają się dla obecnej partii władzy przegrane. PO zapewne przetrwa w Sejmie w opozycji, dysponując 80, a maksimum stoma szabłami.

- Nie boję się o wynik. Dobrze jest mieć premiera na liście. To przełoży się na mandaty dla PO. Stąd startował Donald Tusk, nim nie przeniósł się do Warszawy. Byłby bardzo zadowolony, gdyby premier Ewa Kopacz wystartowała z Gdańska – komentuje poseł PO Jerzy Borowczak.

Stąd i ostatnio większa aktywność premier Kopacz na Pomorzu, gdzie jak sama przyznała w rozmowie z Radiem Gdańsk „ładuje akumulatory” szczególnie odwiedzając jedną z galerii handlowych. Promowanie galerii na antenie radia to jednak nie całe zajęcie premier na Pomorzu.

- To będzie walka o wszystko. Nie zdziwi mnie start Ewy Kopacz z Gdańska, w którym jest ona w jakiś sposób zanurzona. W regionie pomorskim od lat wygrywają jedynki PO z wyśmienitym językiem. PO chce pokazać swój maceznik jako stabilny poparciem wyborców. Kopacz, jako liderka i lokomotywa wyborcza w naszym regionie da jej pewność sukcesu. Jego prawdopodobieństwo jest w Gdańsku wyższe niż gdzie indziej. Posłanka Pomaska to młoda twarz PO, ale na przyszłość. To byłoby taktyczne pociągnięcie. Na Pomorzu do wyjęcia jest sporo mandatów – mówi Piekarski.

Sukcesu wyborczego łaknie też SLD. Dla wieku działaczy tej partii mimo mizernego wyniku w wyborach prezydenckich i sondażach nadal nie ma życia poza Sojuszem.

I tutaj Sojusz upatruje szansę w kobiecie. To Joanna Senyszyn, która już nie zagrzewa miejsca w Europarlamentcie i jest do zagospodarowania. Jako, że Leszek Miller wystartuje ponownie z okręgu Gdynia-Słupsk dla Joanny Senyszyn przypadnie Gdańsk.

- Szansę dla Joanny Senyszyn na jej sukces lokuję raczej w zachodniej części województwa, która jest „lewoskrętna” ze względów politycznych, gospodar-

czych i socjologicznych. Jeśli Robert Biedroń dałby jej poparcie to kto wie? Lewica ma ten kłopot gdzie mandaty ma zbierać. W Gdańsku będzie trudno przywrócić SLD jako atrakcyjną propozycję wyborczą – dodaje Piekarski i przyznaje, że w Gdańsku wyborczy pojedynek Kopacz-Senyszyn byłby ciekawy. Dla samej Senyszyn zaś byłaby to szansa na ulokowanie się na pozycji „lewicowej baronowej” na Pomorzu.

- Wyborczy pojedynek tak różnych osobowości jak Ewa Kopacz i Joanna Senyszyn będzie na pewno bardziej ciekawy, niż rywalizacja między dotychczasowymi liderami list. Stworzy się szansa SLD na wynik lepszy niż na to wskazywałyby sondaże. Na tle wyrazistości Joanny Senyszyn jeszcze dobitniej ujawni się niewyrazistość Ewy Kopacz – uważa Marek Formela, członek władz krajowych SLD.

Przypomnijmy, że Ewa Kopacz jest „zanurzona” w Gdańsku od czasu, kiedy jako minister zdrowia postanowiła pozostawić rodzinny Szydłowiec i przenieść się do Gdańska. Urządziła tu swoje mieszkanie. Tutaj po studiach zamieszkała jej córka. Ewa Kopacz postanowiła zamieszkać w Gdańsku w 2010 roku, także po to by wzmacniać partyjną pozycję mając lepszy kontakt z sopocianinem Donaldem Tuskiem. Metoda okazała się skuteczna.

ASG

Konkretnie pytania w referendum? Chce tego PiS i „Solidarność”

Wiceprezes PiS i kandydatka tej partii na premiera Beata Szydło i Piotr Duda, przewodniczący NSZZ „Solidarność” spotkali się we wtorek po południu w Gdańsku w siedzibie związku.

Inicjatywa spotkania wyszła od Beaty Szydło. Tematem rozmowy było planowane na 6 września referendum i dodatkowe trzy pytania. Jest już podpisany wniosek w tej sprawie do urzędującego jeszcze prezydenta Komorowskiego.

Kandydatka Prawo i Sprawiedliwość na premiera Beata Szydło na konferencji prasowej z Piotrem Dudą w siedzibie Komisji Krajowej „Solidarność” w Gdańsku zapowiedziała, że w środę 1 lipca br. zostanie złożony wniosek w Kancelarii Prezydenta o dodanie trzech pytań do referendum, które ma się odbyć 6 września br.: w sprawie wieku emerytalnego, obowiązku szkolnego sześciolatków oraz Lasów Państwowych.

Wniosek podpisał też Piotr Duda.

Wiceprezes PiS zapewniła, że PiS ma ekspertyzy prawne, które wskazują na możliwość wprowadzenia dodatkowych pytań, bo to prezydent jest dysponentem referendum.

Z kolei Piotr Duda z ironią skomentował, iż „nie wie, czy śmiać się czy płakać”, kiedy słyszy, iż premier Ewa Kopacz twierdzi, że PO nie podwyższyła wieku emerytalnego, tylko go zmieniła.

Zdaniem Piotra Dudy Bronisław Komorowski

przegrał, bo zapłacił za to, że był „prezydentem partyjnym” i nie chciał rozmawiać ze związkowcami o referendum na temat wieku „67” i emerytur. Szef „Solidarność” ma nadzieję, że na koniec kadencji Bronisław Komorowski postąpi, tak jak powinien postąpić w 2012 roku, czyli wykaże się inicjatywą. I nie chodzi tu o organizację dwóch oddzielnych referendów, co sugerowała premier Ewa Kopacz.

- Niech pani premier weźmie się do roboty, a nie opowiada bzdur – dodał Duda.

Beata Szydło argumentowała, że Polacy domagali się referendum składając miliony podpisów pod wnioskami, które przepadły w Sejmie, a skoro głosowanie i tak ma kosztować 100 milionów złotych, warto zapytać o dodatkowe ważne kwestie.

Przypomnijmy, że zaakceptowana przez Senat propozycja Bronisława Komorowskiego pytań, że w referendum 6 września br. wypowiemy się o Jednomandatowych Okręgach Wyborczych, finansowaniu partii politycznych z budżetu oraz zmianach w prawie podatkowym.

ASG

Aspen Res lider w branży żywienia zatrudni
Osoby
do pracy na stanowisku

pracownik dystrybucji – roznoszenie posiłków
Miejsce pracy: Kuchnia szpitalna, Gdańsk

ZAKRES ZADAŃ:

- zapakowanie do wózków bemaowych posiłków,
- sprawdzenie ilości i jakości wydawanych posiłków,
- dystrybucja posiłków do pacjenta na klinikach i oddziałach szpitala,

OCZEKUJEMY:

- łatwości przyswajania nowych sposobów pracy (środki, sprzęt),
- zaangażowania i sumienności,

Osoby zainteresowane podjęciem zatrudnienia w celu uzyskania szczegółowych informacji proszone są o kontakt pod numer telefonu 691 991 754 lub przesyłanie aplikacji na adres: kadry@aspen.pl,

Miller: SLD przeciwstawia się koncepcji JOW-ów, bo są ważniejsze problemy

- To jest jedna z tych inicjatyw, która została wprowadzona do porządku obrad Sejmu dzięki temu, że Jerzy Wenderlich pełnił przez trzy dni obowiązki marszałka Sejmu - odpowiedział na pytanie "Gazety Gdańskiej" o losy ustawy SLD o dziedziczeniu świadczeń emerytalnych i rentowych przez współmałżonków Leszek Miller, przewodniczący SLD podczas spotkania z dziennikarzami w siedzibie ZNP Oddział Gdańsk.

- Złożyliśmy dziesiątki jakże potrzebnych społeczeństwu ustaw dotyczących podwyższenia płacy minimalnej, miesięcznej, czy ustanowienia

minimalnej płacy godzinowej na poziomie 15 złotych, czy podniesienia o 400 złotych najniższych emerytur czy rent i wielu innych kwestii,

ale te ustawy ugrzęzły u marszałka Sejmu, w tak zwanej "sejmowej zamrażarce" - kontynuował swoją odpowiedź Leszek Miller. - Wystarczyło, że Jerzy Wenderlich był kilka dni człowiekiem, który mógł o tym decydować, że te ustawy weszły pod obrady Sejmu. Ta ustawa zakłada, że wdowiec czy wdowa otrzyma część świadczenia emerytalnego swojego współmałżonka. Więc ta ustawa tak ważna dla seniorów nie mogła się doczekać procedowania, ale właśnie jest w Sejmie i jest nad nią debata. Mam nadzieję, że większościowa koalicja PO i PSL poprzę jej uchwalenie.

Przewodniczący SLD

odniósł się również do zaplanowanego na wrzesień referendum w sprawie jednomandatowych okręgów wyborczych. - Jak sądząc referendum zostało ogłoszone zupełnie niepotrzebnie z nadzieją, że przed drugą turą wyborów Bronisław Komorowski pozyska wyborców Pawła Kukiza - stwierdził Leszek Miller. - Tak się nie stało. Ale ten prezent został. Referendum będzie kosztowało ponad 100 milionów złotych. To jest poważna kwota, która mogłaby być przeznaczona na ważne cele bytowe i społeczne. Sojusz Lewicy Demokratycznej zdecydowanie przeciwstawia się koncepcji

jendomandatowych okręgów wyborczych. Nie chodzi tylko o ordynację wyborczą, ale także o model państwa, który z tego wynika. Model państwa w którym silny staje się jeszcze silniejszy, a słaby staje się jeszcze słabszy. Model państwa, którym mniejszości polityczne, społeczne są traktowane zdecydowanie gorzej niż większość i nie mają swojej reprezentacji w życiu publicznym. Czy chcemy, aby głosy milionów Polaków zostały wyrzucone do kosza, bo wygrają tylko ci, którzy uzyskają najwięcej? Sojusz Lewicy Demokratycznej utworzył specjalny komitet referendalny i w ciągu najbliższych

dni i tygodni będziemy prowadzić intensywną pracę wyjaśniającą z nadzieją, że przekonamy Polki i Polaków, aby w referendum nie odpowiedzieli pozytywnie na pytanie o zasadność wprowadzenia jednomandatowych okręgów wyborczych. Dzisiaj nasi obywatele mają o wiele więcej poważnych problemów niż tylko te dotyczące koncepcji do której jest przywiązany Paweł Kukiz.

**Tomasz Łunkiewicz
fot. Tomasz Łunkiewicz**

Energooszczędność w cenie

hanlo
domy
PRZYNOSZĄ SZCZĘŚCIE.

Dom na miarę XXI wieku musi sprostać wymaganiom znacznie wyższym niż te, jakie stawiano budynkom jeszcze kilkanaście lat temu. Oprócz wysokiej estetyki wykonania, powinien być przyjazny naturze, wykonany z materiałów, które nie szkodzą człowiekowi oraz energooszczędny. Takie cechy posiadają z pewnością domy wznoszone z drewna – budulca, którego zalety docenili już wieki temu nasi przodkowie, a z którego nowoczesna technologia pozwala wydobyć jeszcze więcej.

**Domy drewniane
- technologia
w zgodzie z naturą**

To, że domy drewniane to najbardziej ekologiczne i najzdrowsze na świecie obiekty mieszkalne, nie ulega najmniejszej wątpliwości. Bo czy można znaleźć materiał budowlany bliższy naturze niż drewno, które wyrosło w lesie? Jednak kwestie ekologiczne to nie wszystko. Trzeba bowiem pamiętać o tym, że tylko drewno odpowiednio wysuszone i poddane stosownej obróbce zagwarantuje, że wykonany z niego budynek będzie spełniał nawet najsurowsze wymagania pod względem efektywności energetycznej, trwałości i estetyki.

- To dlatego oferowane przez nas domy wykonywane są w 90% z drewna konstrukcyjnego sosnowego lub świerkowego, które jest wcześniej suszone komorowo, czterostronnie strugane, z zaokrąglonymi lub sfazowanymi krawędziami. Sprawia to, że w przeciwieństwie do domów budowanych w tradycyjnej technologii, nie trzeba ich później osuszać i są gotowe do zamieszkania zaraz po wybudowaniu. Domy te nie

wymagają używania środków chemicznych do konserwacji i są w pełni antyalergiczne - podkreśla Grażyna Chroboczek z firmy Hanlo-Dom Polska Sp. z o.o., produkującej ekologiczne i zdrowe domy drewniane we własnej, nowoczesnej fabryce we Freiwalde w Niemczech.

Połączenie zalet najsłabszego surowca z zaawansowaną wiedzą na temat jego obróbki i możliwości wykorzystania, pozwala na wznoszenie budynków drewnianych, które pod względem parametrów nie mają sobie równych. Tym bardziej, że całość wspiera się na fundamencie, jakim jest niemiecka precyzja i jakość.

**Energooszczędne
domy**

O tym, na ile energooszczędny jest budynek, decydują przede wszystkim zastosowane do jego wybudowania komponenty.

Standardem stosowanym w domach Hanlo jest energooszczędna ściana o współczynniku przenikania ciepła $U=0,13$ (o grubości 310 mm). - Jest to jeden z najlepszych

współczynników przenikania ciepła w Europie. Zapewnia on stałą temperaturę, doskonałą izolację i gwarantuje niskie koszty ogrzewania - podkreśla Grażyna Chroboczek.

Ci klienci, którzy mają jeszcze wyższe wymagania, za niewielką dopłatą mogą wybrać ścianę pasywną, która sprawia, iż zapotrzebowa-



nie na energię grzewczą jest o wiele niższe niż wymogi normy europejskiej. Przez zastosowanie izolowanej warstwy instalacyjnej grubość ściany jest zwiększona o ok. 60 mm.

Dodatkowe korzyści daje również specjalnie ocieplona płaszczyzna dachu. Jest to ponadstandardowe ocieplenie o grubości 22 cm we wszystkich skosach na poddaszu za pomocą wełny skalnej firmy Knauf Insulation. W domu Hanlo standardowo stosowane są również energooszczędne okna 3-szybowe ENERGETO 5000 lub - na życzenie klienta - okna drewniane.

**Ogrzewanie domu
drewnianego - pompy
ciepła**

Obok komponentów, które gwarantują doskonale zaizolowanie budynków, niebagatelne znaczenie mają też alternatywne metody ich ogrzewania, które oprócz wysokiej skuteczności pozwalają również chronić środowisko naturalne.

- Pompy ciepła instalowane w domach Hanlo oraz oparte na nich inteligentne systemy grzewcze pozwalają ogrzać dom drewniany najniższym możliwym kosztem z wykorzystaniem odnawialnych, niekonwencjonalnych źródeł energii. Jest to doskonały sposób na to, by uniezależnić się od wzrostu cen paliw ko-

trzebna jest powierzchnia ok. 3 razy większa od powierzchni, którą chcemy ogrzać. Jeśli działka jest za mała stosuje się więc sondy pionowe. Inną również bardzo efektywną możliwością są pompy ciepła powietrze-woda, których zaletą jest przede wszystkim fakt, że nie wymagają pracochłonnych i kosztownych prac ziemnych. Jest to standardowe rozwiązanie proponowane przez firmę Hanlo.

**Sposoby na
oszczędzanie energii
w domu drewnianym**

Ciepło w domach Hanlo rozprowadzane jest poprzez wodne ogrzewanie podłogowe. To niskotemperaturowy system grzewczy, w którym 70% energii oddawane jest przez promieniowanie, a tylko 30% przez konwekcję. Dzięki temu nie występuje zjawisko unoszenia się kurzu, tak powszechne przy ogrzewaniu grzejnikowym. W energooszczędnych budynkach Hanlo poprzez dodatkowe zastosowanie instalacji paneli fotowoltaicznych bezkosztowo i przez cały rok dostarczana jest też energia elektryczna. W celu zapewnienia właściwej cyrkulacji powietrza wewnątrz budynku bez kosztownych strat powietrza już ogrzanego standardowo stosowany jest wydajny rekuperator, czyli centrala wentylacyjna z odzyskiem ciepła. Stosujemy centrale firmy Zehnder z certyfikatem dla domów pasywnych i wydajnością ok. 92%

- Oczywiście oprócz centrali wentylacyjnej (rekuperatora) budynek musi zostać wyposażony w kanały wentylacyjne, które będą odpowiedzialne za transport świeżego powietrza z zewnątrz oraz usuwanie powietrza zużytego - podkreśla Grażyna Chroboczek.

**Domy pod klucz lub
w stanie surowym**

Wszystkie oferowane przez firmę Hanlo-Dom domy są prefabrykowane w niemieckiej fabryce we Freiwalde, a następnie montowane już na miejscu docelowym.

- W zależności od potrzeb można zamówić dom w stanie surowym lub podpisać umowę na dom „pod klucz”, wyposażony w takim stopniu, aby można było się do niego natychmiast wprowadzić - wyjaśnia Grażyna Chroboczek.

Ponieważ wielu klientów, tyle też różnych potrzeb, gustów i pomysłów, nie ma mowy o tym, aby energooszczędne domy drewniane budować „seryjnie”. Dlatego firma Hanlo wychodzi naprzeciw różnorodnym oczekiwaniom, a architekci proponują rozwiązania, które są idealnym połączeniem pomiędzy wizją klienta i najbardziej zaawansowaną wiedzą technologiczną. Firma ma już na swoim koncie ponad 15 tysięcy wybudowanych domów. Wśród nich są budynki parterowe, klasyczne domy z poddaszem, obiekty jedno- i wielorodzinne, bliźniaki, jak również domy najbardziej ekskluzywne i utrzymane w nowoczesnym stylu, nierzadko nawiązujące swoim kształtem do futurystycznych, odważnych brył.

Ze szczegółową ofertą firmy oraz bogatą galerią zbudowanych przez firmę obiektów można zapoznać się na stronie: www.hanlo.pl

W najbliższy weekend odbędzie się po raz pierwszy w Gdańsku pokazowy montaż domu powstającego w nowoczesnej technologii. W czasie trwania montażu zapraszamy wszystkich zainteresowanych na rodzinny piknik, grill, gry.

Więcej na str. 7

Pomorski NFZ i Synexus walczyły z cukrzycą

Pomorski Oddział Wojewódzki NFZ z okazji Światowego Dnia Walki z Cukrzycą w swojej siedzibie przy ulicy Podwale Staromiejskie 69 w Gdańsku zorganizował Dzień Otwarty podczas którego można było m.in. zmierzyć poziom cukru we krwi.



Akcję Pomorskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ wspomagało Centrum Medyczne Synexus.

- Mamy kampanię "Cukier ratuje życie" - powiedziała **Karolina Brudzka**, Synexus Polska Sp. z o.o. - Przeprowadzamy badania w kierunku cukrzycy. Badamy pacjentów pod kątem poziomu cukru.

To nie były jedyne badania jakim można było się poddać odwiedzając siedzibę NFZ.

- Na naszym stoisku przeprowadzamy badanie ciśnienia krwi - powiedziała **Katarzyna Karczmarczyk**, specjalista ds. kontaktów klinicznych Synexus Polska Sp. z o.o. - Mierzymy ciśnienie tętnicze tak zwane górne i dolne, a także dodatkowo tętno.

Chorzy na cukrzycę mogli otrzymać saszetki z płynną glu-

kozą stosowane w przypadku wystąpienia nagłej hipoglikemii oraz specjalne opaski na nadgarstek z tekstem „Mam cukrzycę”.

Na stoisku eksperckim rozdawano materiały informacyjne dotyczące cukrzycy, a także udzielano informacji związanych z działalnością Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków.

Zainteresowane osoby mogły również otrzymać dane dostępowe do Zintegrowanego Informatora Pacjenta oraz uzyskać Europejską Kartę Ubezpieczenia Zdrowotnego, umożliwiającą skorzystanie z bezpłatnej pomocy medycznej w nagłych przypadkach podczas wakacyjnego pobytu w państwach Unii Europejskiej.

**Tomasz Łunkiewicz
fot. Tomasz Łunkiewicz**



DOTACJE NA INNOWACJE.
Inwestujemy w waszą przyszłość.

Pozyskuj nowych klientów i buduj z nami pozycję swojej marki

Na stworzenie innowacyjnego portalu mbooking.pl poświęciliśmy dwa lata ciężkiej pracy. Z biznes planem zgłosiliśmy się do programu Innowacyjna Gospodarka współfinansowanego przez Unię Europejską. Otrzymaliśmy dofinansowanie i wystartowaliśmy.

mbooking to innowacyjna koncepcja stworzenia zupełnie nowego serwisu ogłoszeniowo - rezerwacyjnego, który zapewni nową jakość w kontaktach na linii Klient - Firma usługowa. Naszym celem jest stworzenie wygodnego i łatwego w obsłudze narzędzia, dzięki któremu Klienci nie muszą dzwonić czy odwiedzać salonów kosmetycznych i fryzjerskich, siłowni czy gabinetów lekarskich oraz dowiadywać się o wolne terminy. Wystarczy, że odwiedzą stronę www.mbooking.pl i wybiorą interesujący ich punkt usługowy, aby sprawdzić dostępne terminy. Staraliśmy się stworzyć łatwy w obsłudze system rezerwacji online, który przyniesie korzyści zarówno Klientowi, jak i Firmie usługowej - tłumaczy Tomasz Staszewski, pomysłodawca serwisu.

Początki bywają trudne, jednak wierzymy w sukces nasz i naszych Oferentów! Obecnie prowadzimy, zakrojoną na szeroką skalę reklamę. Jednak najlepszą reklamą są zadowoleni Klienci, którzy zarekomendują nasze usługi innym. Każda firma może umieścić ofertę na portalu i promować swoje usługi.

Nasze plany... to dalszy rozwój i dostosowywanie usług do prężnie rozwijającego się rynku usług rezerwacji online.

Innowacyjne funkcjonalności mbooking:



Czerwiec 2015
Gdańsk
ul. Beniowskiego 23

WIELKIE OTWARCIE nowej przychodni

Zawał? Udar?

Dla osób, które przeszły zawał serca, udar mózgu, zabieg na sercu lub na tętnicach obwodowych wykonujemy **bezpłatny pakiet kontroli kardiologicznej**: lipidogram, kreatynina, hemoglobina glikowana i glukoza.

Cukrzyca?

Dla osób po 40 rż., które leczą się na cukrzycę wykonujemy **bezpłatny pakiet badań kontrolnych**: lipidogram, kreatynina, hemoglobina glikowana i glukoza.

Leczysz się na astmę?

Dla osób powyżej 18 roku życia prowadzimy **bezpłatną akcję kontroli astmy**, w ramach której oferujemy konsultację lekarską, badanie spirometryczne.

tel. 58 732 96 59

- ✓ Wszystkie badania oraz konsultacje w naszej przychodni są bezpłatne
- ✓ Pacjenci otrzymują wyniki badań
- ✓ Pacjenci mogą wziąć udział w prowadzonych u nas programach klinicznych nowych leków i terapii



Centrum Medyczne
Synexus
laureatem konkursu
Przyjaźni Seniorom

www.przebadajsie.pl
[fb.com/C.M.SynexusPolska](https://www.facebook.com/C.M.SynexusPolska)

Hevelka - Festiwal piwa ze znakiem jakości

Przez dwa dni miłośnicy i koneserzy piwa przez kilkanaście godzin opanowywali Amber Expo. Okazją była Hevelka - Festiwal Piv Rzemieślniczych by Stary Browar Kościerzyna.

W ostatni weekend czerwca, na dwa dni, hala Amber Expo zamieniła się w największy pub z dobrym piwem w Polsce! Organizatorzy zadbali o to, aby program wydarzenia był atrakcyjny zarówno dla osób na co dzień związanych z branżą browarniczą, jak i dla wielbicieli złocistego trunku, którzy chcą poznać tajemnice warzenia piwa oraz skosztować nowych smaków.

- Pomysł festiwalu został zaczerpnięty z tego co się dzieje w Polsce - przyznał **Tomasz Brzostowski**, Browar Brodacz, wraz z Wojciechem Styborem pomysłodawcą Festiwalu Hevelka. - Festiwałe piwne są w całym kraju - w Warszawie, w Krakowie, we Wrocławiu, w Poznaniu. W Gdańsku ostatnio był 10 lat temu z tego co się dowiedzieliśmy. Postanowiliśmy, że skoro tam to się cieszy dużą popularnością i tam się buduje ta kultura picia fajnego, dobrego to chcemy to też zrobić tutaj, że chcemy, żeby tutaj też rosło, żeby nasz rynek trójmiejski był jak największy, żeby obfitował w piwa rzemieślnicze. Co to jest piwo rzemieślnicze? To przede wszystkim produkt wysokiej jakości. Zazwyczaj o niedużej skali zasięgu w porównaniu do ogromnych koncernów piwowarskich. To piwo bezkompromisowe. Nie zwracamy za bardzo uwagi na koszty. Pozwalamy sobie na dużą swobodę. Wkładamy w to całe serce. To jest nasza pasja. To nie jest tylko biznes. Każde piwo jest inne. Większość piw spotykanych w sklepach to jest jeden styl piwa. Różni się ekstraktem, może troszkę chmielem, chmielem, ale wciąż jest to nic nadzwyczajnego. My staramy się, aby dodawać różnych chmieli, różnych słodów, żeby wpływać na barwę, na smak, na aromat. Możemy używać owoców, warzyw, przypraw różnego rodzaju.

Festiwal był nie tylko spotkaniem branżowym, ale wielką, otwartą imprezą dla mieszkańców Polski i gości zagranicznych. Był okazją do próbowania piw różnych browarów w miłej atmosferze, z towarzyszeniem konferansjera i muzyki na żywo. W trakcie imprezy odbywały się prezentacje poszczególnych browarów na scenie, a także pokazy warzenia piwa z poradami ekspertów. Generalnie rzemieślnicy na co im kreatywność pozwoli to mogą wykonać.

- Na festiwalu prezentujemy się jako browar restauracyjny - powiedział **Tomasz Biegański**, piwowar Brovarni Hotelu Gdańsk. - Przygotowaliśmy nasze najlepsze piwa z oferty czyli piwo specjalne, piwo w stylu American IPA które uwarzyliśmy z Andrzejem Pustelnikiem. To piwo bardzo bogate w aromat ananasa, marakui, czarnej porzeczki, którą wyczuł nas szef kuchni Piotr Żelich, mango oraz delikatna gorczyzka niezalegająca czerwonego grejpfruta. Kolejny piwem serwowanym na naszym stoisku z nalewka jest pszenica w stylu Hefeweizen, nasze piwo, które zdobyło w zeszłym roku pierwsze miejsce na Festiwalu Birolia. Mamy również klasyczny lagera czyli Brovarnia Jasne - piwo w hołdzie dla Jana Heweliusza. W zanadru mamy również piwo Starogdańskie czyli klasyczny schwarzbier, który w 2011 roku zyskał miano najlepszego piwa ciemnego w Polsce.

- Na tej imprezie mamy wszystko co nietypowe - wyznał **Marek Skrzętny**, dyrektor Marketingu Browaru Amber. - Prezentujemy wszystko to co jest poza naszą standardową ofertą, którą można spotkać w sklepach. Z nalewka mamy najnowszą pozycję z serii "Po godzinach" piwo w stylu American India Pale Ale. Również z nalewaków mamy "Złote Lwy" w wersji niefiltrowanej, niepasteryzowanej. Podobnie "Piwo Żywe", "Kozłaka", "Amber Czarny Bez", które właśnie teraz ma swoją doroczną premierę. Mamy "Ambera Chmielowego", "Grand Imperial Portera". Łącznie czynnych jest siedem kranów oraz prezentujemy całą ofertę naszych piw butelkowych. Największym zainteresowaniem cieszy się piwo z serii "Po godzinach - AIPA". To jeden z hitów tego festiwalu.

Na festiwalu było 25 wystawców z piwem, w tym 22 browary osobiste i cydry. Zaprezentowano ponad 150 piw. W ciągu dwóch dni Festiwal Piv Rzemieślniczych odwiedziło około 10 tysięcy gości.

**Tomasz Łunkiewicz
fot. Tomasz Łunkiewicz**



Zapraszamy na pokazowy montaż



Dom parterowy, indywidualny

04.07-05.07.2015

od godz. 07.00 do 20.00

80-125 Gdańsk ul. Lipcowa

Piknik dla wszystkich zainteresowanych

hanlo
domy

PRZYNOSZĄ SZCZĘŚCIE.

www.hanlo.pl

info@hanlo.pl

www.hanlo.pl

790 709 330



Hanlo-Dom Polska Sp. z o.o.

Sekretariat

Centrala Polska
83-200 Starogard Gdański
ul. Lubichowska 8

Tel. 795 956 565
Email biuro@hanlo.pl

Grażyna Chroboczek
Tel.: 58 35 234 84
Kom. 790 709 330
Email: info@hanlo.pl

Architekt

Agnieszka Skuza
Email: architekt@hanlo.pl



ŚCIANA ENERGOOSZCZĘDNA

Przekrój ściany (310 mm):

1. Tynk zewnętrzny
2. Płyta oraz siatka podtynkowa
3. Styropian wraz z warstwą kleju 120mm
4. Płyta Fermacell 12,5 mm
5. Konstrukcja ramowa z drewna KVH 160 mm
6. Wełna mineralna wypełniająca konstrukcję drewnianą 160 mm
7. Folia paroizolacyjna
8. Płyta Fermacell 12,5 mm

U = 0,13



- energooszczędny dom
- made in Germany
- 30 lat gwarancji
- 8 tygodni realizacji.

Przedstawicielstwa handlowe

Ewa Wojtek
Email: e.wojtek@hanlo.pl
Tel.: 602 355 495

Katarzyna Hoppe
Email: k.hoppe@hanlo.pl
Tel.: 506 036 561

Dariusz Lotterhoff
Email: d.lotterhoff@hanlo.pl
Tel.: 503 984 143

www.hanlo.pl



Dom Modelowy
Jagatowo k/Pruszcz Gd

ZAPRASZAMY

hanlo
domy

PRZYNOSZĄ SZCZĘŚCIE.

Wybierasz się na urlop? Zobacz, co może się zdarzyć i jak się przed tym chronić

Każdy z nas marzy o ciekawych podróżach. Jedni w myślach wyjeżdżają do ciepłych krajów, inni rzeczywiście decydują się na wyjazd – najczęściej na słoneczne plaże lub w góry. Ekspert ERGO Hestii Kamila Lewnau, Zastępca Dyrektora Biura Ubezpieczeń Indywidualnych ERGO Hestii podpowiada, o czym należy pamiętać przed wyjazdem.



- Wyjeżdżając na urlop na pewno powinniśmy pamiętać o ubezpieczeniu. Jak wybrać te najlepiej dopasowane do naszych potrzeb?

- Atrakcje turystyczne mogą zakończyć się nieprzewidywanymi zdarzeniami – nieszczęśliwy wypadek, nagła choroba czy kradzież bagażu

zaliczają się do najczęściej zgłaszanych. Dlatego przed wyjazdem warto przemyśleć jakie ubezpieczenie będzie dla nas najbardziej odpowiednie. Pierwszym elementem ubezpieczenia turystycznego, od którego zależy wybór zakresu ubezpieczenia jest określenie miejsca docelowego – Polska lub zagranica – oraz okres, na jaki się tam wybieramy.

- O czym należy pamiętać, gdy planujemy spędzić urlop w Polsce?

- Jeżeli pozostajemy w Polsce to stale objęci jesteśmy opieką medyczną, więc nie musimy martwić się o ewentualne koszty leczenia, bo te zostaną w razie potrzeby pokryte przez NFZ. Wypoczywając w kraju lepiej zadbać o dobre ubezpieczenie NNW, czy ubezpieczenie bagażu. Przydatne może być również ubezpieczenie typu Medical Assistance – dzięki któremu ubezpieczyciel w razie potrzeby zorganizuje nam pomoc lekarza w razie np. gorączki u dziecka niezależnie od miejsca w którym się znajdujemy.

- Czym różni się ubezpieczenie na wyjazd zagraniczny od krajowego?

- Jeżeli wyjeżdżamy poza Polskę, musimy się upewnić, że nasze ubezpieczenie obejmuje terytorium kraju, gdzie mamy zamiar wypoczywać. Poza granicami kraju ważne są przede wszystkim koszty leczenia, dlatego przed wakacjami w krajach Unii Europejskiej warto się postarać o dokument pozwalający na dostęp do bezpłatnej służby zdrowia. Umożliwia to tzw. europejska karta ubezpieczenia zdrowotnego (EKUZ). Procedura załatwiania karty nie jest długa, można ją uzyskać praktycznie od ręki. W

tym celu należy złożyć wniosek w oddziale wojewódzkim lub delegaturze Narodowego Funduszu Zdrowia w miejscu zamieszkania. Karta EKUZ jest ważna przez 3 miesiące.

- Czy każda placówka honoruje karty EKUZ?

- Niestety, nie każda placówka, w której turysta pokaże kartę EKUZ, będzie udzielała darmowych świadczeń. Należy pamiętać, że karta uprawnia do korzystania tylko z opieki medycznej w tych szpitalach i przychodniach, które działają w ramach powszechnego systemu ochrony zdrowia, a w miejscowościach typowo turystycznych najczęściej takich placówek nie ma. Za leczenie w prywatnych placówkach medycznych pacjenci muszą płacić samemu. Karta nie zapewnia też między innymi opłacenia kosztów transportu sanitarnego do Polski czy pokrycia wydatków związanych z zakupem leków. Dlatego wykupując ubezpieczenie podróży warto zadbać, aby suma ubezpieczenia na koszty leczenia była jak najwyższa, szczególnie gdy podróżujemy do krajów, gdzie usługi medyczne są drogie jak np. Stany Zjednoczone.

- Czy ubezpieczenie kosztów leczenia i transportu do kraju to jedyne, o czym powinniśmy pamiętać?

- Wybierając się na wakacje powinniśmy też sprawdzić, jakie zakres obejmuje ubezpieczenie. Zależnie od tego,

ERGO HESTIA®

ERGO Hestia rekomenduje – czym kierować się wybierając ubezpieczenie na czas podróży:

- Ubezpieczenie na czas podróży ma zapewnić poczucie bezpieczeństwa Tobie i Twoim bliskim.
- Kieruj się zdrowym rozsądkiem i wiedzą na temat miejsc, do których jedziesz.
- Tania polisa ma zwykle ograniczony zakres i podstawową sumę ubezpieczenia. Może nie wystarczyć na pokrycie kosztów pomocy medycznej w cięższych przypadkach, dlatego omijaj polisy o najniższej składce.
- Sprawdź, co wchodzi w zakres ochrony ubezpieczeniowej. Ryzyko nieszczęśliwego wypadku związane np. z uprawianiem sportu ryzykownego jest większe i dla tego wymaga dodatkowej składki.
- Sprawdź, czy ubezpieczenie gwarantuje bezgotówkowe rozliczenie różnych kosztów poniesionych na skutek nagłej choroby lub nieszczęśliwego wypadku za granicą.

Zorientuj się, czy Twój ubezpieczyciel gwarantuje pakiet assistance. W razie nieszczęśliwego wypadku, zachorowania, bez względu na porę dnia i nocy zostanie udzielona natychmiastowa pomoc.

czy będziemy leniuchować na plaży czy też mamy zamiar wspinać się po górach, ryzyko nieszczęśliwego wypadku związane z uprawianiem sportów ekstremalnych jest większe i dlatego najczęściej wymaga dodatkowej składki. Warto zapytać agenta, czy ubezpieczyciel oferuje pakiet assistance, który zagwarantuje, że w razie nieszczęśliwego wypadku, zachorowania, bez względu na porę dnia i nocy zostanie udzielona natych-

miastowa pomoc.

- Ile kosztuje dobre ubezpieczenie?

- Wybierając ubezpieczenie nie powinniśmy kierować się tylko jego ceną. Tania polisa najczęściej oznacza podstawowy zakres ubezpieczenia i w razie nagłej potrzeby możemy nie uzyskać oczekiwanej pomocy od naszego ubezpieczyciela.



Zapytaj Agenta!

ERGO
HESTIA[®]

Najwyższy standard ochrony

Najlepsza opieka pod słońcem.

Wypoczywaj, baw się dobrze i o nic się nie martw.
O Twoje beztrudne wakacje zadba ubezpieczenie
Hestia Podróże. W razie czego zawsze rzucimy Ci
koło ratunkowe – szybko i profesjonalnie.

Infolinia: 801 107 107*, 58 555 5 555*

*opłata za połączenie zgodna z cennikiem operatora

www.podroze.ergohestia.pl

Galeria Sztuki Gdańskiej



List do himalaisty, malarza Ryszarda Kowalewskiego

Drogi Ryśku!

Jubileusz 45-lecia działalności malarskiej, który obchodzisz w tym roku skłonił mnie do napisania tych paru słów. Wspinaleś się w najtrudniejszych górach świata, wchodziłeś na najwyższe szczyty. Czym wyżej, czym gorsze warunki, czym ciężiej, tym większe emocje i większa satysfakcja. To zastanawiające, skąd w Twoim ciele, w tej drobnie człowieczej, o której kiedyś sam mówiłeś taki wielki duch. Góry były, są i zapewne zostaną do końca Twoim powołaniem. Tak jak malarstwo, którym zajmujesz się już od liceum sztuk plastycznych. Ukończyłeś je

w Zamościu, potem ASP w Warszawie. Pierwszą pracę podjąłeś w gdańskiej PWSSP. Wybrałeś jednak góry. Twoja 40-letnia wspinaczka przeplatana była malowaniem. To drugie powołanie, tak samo ważne, a dziś może ważniejsze. Trudne ściany norweskich fiordów czy szczyty Karakorum i Himalajów nie wchodzi już w rachubę. Nie wypominając jesteś po siedemdziesiątce, to nieprawdopodobne jak się prezentujesz, jaką masz kondycję, to niemożliwe. Myślę, że zakończyłeś już ekstremalną wspinaczkę, ale kto wie? Pomysły masz jak wiem nieodgadnione.

Nadszedł drugi etap życia, może ciekawszy. Malujesz góry,

zawsze góry i czasami ludzi gór, 45 lat malowania, emocjonalnego i bardzo osobistego. Czym bardziej zmagaleś się z nimi, tym lepsze obrazy powstawały. Decydował jeden moment. Moment zapisania chwili, który w malarstwie gór jest najważniejszy. Zmieniająca się pogoda, plan, barwa i ta chwila, która decyduje o wszystkim. Nie jesteś malarzem czystych impresyjnych pierwiastków malarskich, takich chociażby jak widoki: Gersona, Eljasza, Witkiewicza czy Wyczółkowskiego. Wręcz odwrotnie, zawsze kiedy oglądam Twoją sztukę nieodparcie nasuwają mi się syntetyczne bretońskie obrazy rozszalałego oceanu Władysława Ślewińskiego. Malarza morza, malarza jakże innej tematyki, ale o jak podobnej wrażliwości połączonej ekstremalnym ogromem żywiołu.

Twój wysiłek himalaisty, malarza po raz pierwszy jakiś czas temu w osobistej rozmowie docenił nasz papież Jan Paweł II. Ten moment zapisał w pamięci na zawsze, być może to on dodawał siły w najtrudniejszych chwilach. Teraz po tylu latach przyszedł czas na pewną stabilizację i przyjemny wypoczynek przy sztalugach. Myślę również, że ta nagroda jaką przyznały władze Gdańska i list Prezydenta Pawła Adamowicza otworzą nowy etap w Twojej pracy na rzecz ZPAP. Mam wrażenie jednak, że największym uhonorowaniem dla Ciebie była wielka wystawa w rodzinnym mieście – Lublinie, na którą zjechali towarzysze wypraw wysokogórskich oraz przyjaciele artyści i twórcy sztuki polskiej. Daruj, nie mogłem tam być, ale pamiętasz, że inny temat zajął mi ten czas, równie ważny dla mnie jak góry i malarstwo dla Ciebie. Mam nadzieję, że już niebawem będziemy mogli wypić naszą przedpołudniową kawę z mleczkiem i omówimy wydarzenia ostatnich dni.

Z pozdrowieniami Staszek



Ryszard Kowalewski (z prawej) i Stanisław Seyfried



Ryszard Kowalewski, Disthagil Sar East, Karakorum, płótno, olej



BIG AUTOHANDEL Gdańsk
bigautohandel.eu

Partner "Galerii Sztuki Gdańskiej"

Wakacje Pomorzan - jak wyjechać i szczęśliwie wrócić

Upagnione lato przyniosło możliwość urlopowych wyjazdów. Najczęściej synonimem udanych wakacji jest wyjazd zagraniczny i choć nie zawsze tak musi być, bo nasz kraj oferuje również wiele ciekawych miejsc, to, aby z wakacji przywieźć tylko dobre wspomnienia warto z rozmysłem wybrać cel podróży.

Wydaje się, że mimo wszystko w miarę bezpiecznym miejscem jest Grecja, choć wiele ostatnio słychać o olbrzymich kłopotach ekonomicznych tego kraju to jednak turystyka jest tam jedną z podstawowych gałęzi gospodarki i mimo wszystko nie wydaje się, aby Grecy z dnia na dzień przestali czerpać z tego korzyści. – Grecja cieszy się popularnością nawet nieco większą niż ostatnio, to w związku z korzystnymi cenami, czy to jeśli chodzi o kontynent, czy wyspy greckie. Nie słyszałem natomiast przypadków, by ktoś dysponujący kartami kredytowymi zagranicznych banków miał jakiegokolwiek problemy w Grecji. Mogą się natomiast pojawić problemy czysto techniczne. Po prostu w bankomacie może zabraknąć pieniędzy – powiedział nam Wiesław Niechwieudowicz z gdańskiej Agencji Podróży i Turystyki Holidays. Można więc rozpatrzyć ewentualność zabrania ze sobą większej ilości gotówki. - Nadal popularnymi kierunkami są: Hiszpania wraz ze swoimi wyspami, Włochy, bliżej nas Chorwacja, czy dla klientów preferujących własny dojazd – Litwa. Z wiadomych przyczyn odnotowuje się spadek

zainteresowania Północną Afryką – dodał Wiesław Niechwieudowicz.

Taki stan rzeczy związany jest oczywiście z niedawnymi atakami terrorystycznymi czy niestabilną sytuacją polityczną przede wszystkim w Tunezji, w mniejszym stopniu w Egipcie, pozostałe śródziemnomorskie kraje Afryki są mniej popularne ze względu na ceny. – Praktycznie nie można już mówić o jakichś egzotycznych miejscach podróży Pomorzan. Częste są pytania o wakacje i wyjazdy do Indonezji, Tajlandii, Chile, Japonii czy nawet Australii. Są też chętni na wyjazdy na przykład na Alaskę – stwierdził właściciel biura Holidays. Wczasy na Korfu można wykupić już od nieco ponad 1800 PLN, zaś w bułgarskich Złotych Pisakach już za niespełna 2400 PLN.

O ile zagrożenia ekonomiczne czy polityczne wydają się być możliwe do przewidzenia i można ich uniknąć np. nie biorąc się w zagrożone miejsca o tyle należy pamiętać, aby z wyjazdów przywieźć tylko miłe pamiątki. Podróże w tropikalne części świata lub do krajów rozwijających się wiążą się z narażeniem na egzotyczne drobnoustroje, a warunki sanitarne oraz poziom i dostępność opieki medycznej w takich rejonach najczęściej odbiegają znacznie od europejskich standardów. Planując podróż do krajów o podwyższonym ryzyku zdrowotnym należy skorzystać z konsultacji w poradni zajmującej się medycyną podróży bądź chorobami tropikalnymi. Na spotkanie z lekarzem specjalistą najlepiej umówić się w terminie co najmniej 6-8 tygodni przed wyjazdem, co w razie potrzeby ułatwi wygodne zaplanowanie schematu szczepień. Jeśli nie mamy tyle czasu warto i tak wybrać się do specjalisty, możliwy jest bowiem przyspieszony schemat szczepień, warto też dowiedzieć się jak zapobiegać malarii, o ile tam gdzie się wybieramy

ramy występuje ta groźna dla zdrowia i życia choroba. Obecnie jedynym szczepieniem wymagającym jest szczepienie przeciwko żółtej gorączce, chorobie wirusowej o potencjalnie śmiertelnym przebiegu, przenoszonej przez komary w części krajów Afryki i Ameryki Południowej. Jest ono warunkiem pozwolenia na wjazd do niektórych państw Afryki. Bywa wymagane także w przypadkach podróży tranzytowych przez kilka krajów obejmujących regiony zagrożone żółtą gorączką.

Dobór szczepień przed wyjazdem powinien zawsze być przeprowadzany indywidualnie w oparciu o trasę i charakter planowanej podróży oraz stan zdrowia podróżnego. Nie ma konkretnych wytycznych ile szczepień można przyjąć jednocześnie, ale zwykle podaje się maksymalnie cztery.

Choroby, przed którymi chronią szczepienia najczęściej zalecane w ruchu turystycznym to:

Wirusowe zapalenie wątroby typu A (szczególnie Egipt, Indie, Chiny)

Wirusowe zapalenie wątroby typu B

Tęzec i błonica

Dur brzuszny (szczególnie Indie, Afryka, Azja, Ameryka Południowa)

Choroba Heinego-Medina (szczególnie Afryka Subsaharyjska, Indie)

Meningokokowe zapalenie opon mózgowych (szczególnie Afryka środkowa, Indie)

Jerzy Domski



Aktywne lato z



i Energa

Siatkówka plażowa

Gdański Ośrodek Kultury Fizycznej na wakacje przygotował dla dzieci i młodzieży spędzającej wolny czas w Trójmieście bogatą ofertę aktywnego wypoczynku. Zajęcia rozpoczęły się 29 czerwca. Na łamach "Gazety Gdańskiej" będziemy prezentowali letnie propozycje GOKF. Na początek siatkówka plażowa.

Przez dwa miesiące GOKF zaprasza chętnych nie tylko na zajęcia odbywające się na lądzie, ale i na wodzie - młodzież będzie miała możliwość poznania od podstaw coraz bardziej popularnej dyscypliny sportowej jaką są smocze łódzie.

Zajęcia zaczęły się zaraz po zakończeniu roku szkolnego, czyli 29 czerwca. Ze zorganizowanych atrakcji będzie można korzystać do 28 sierpnia.

Na plaży na Stogach w pierwszym tygodniu wakacji można było wziąć udział

w zajęciach siatkówki plażowej. - Przede wszystkim młodzież mile spędza na plaży czas - powiedział Andrzej Bocian prowadzący zajęcia. - Doskonalamy swoje umiejętności gry w siatkówkę plażową. Większość z przychodzących na zajęcia po raz pierwszy spotyka się z innymi zasadami odbić, przebić piłki od tych, które są w siatkówce halowej. Przez dzień, dwa się wdrażają. Po tych zajęciach mogą spokojnie przez całe wakacje grać. Są również osoby, które trenują siatkówkę i to od lat.

Na zajęciach na plaży na Stogach przychodziła głównie młodzież z gimnazjum i szkół średnich. W trakcie trzygodzinnych zajęć po krótkiej rozgrzewce grano turnieje par - deble i miksty, trójkami, a czasami nawet czworo na czworo graczy. Zajęcia nie miały ograniczeń co do licz-

by uczestników, ale zazwyczaj brało w nich udział od 8 do 14 amatorów siatkówki plażowej. Przy mniejszej liczbie osób więcej czasu było poświęcane na doskonalenie techniki. Gdy przyszło więcej chętnych krótsza była rozgrzewka, a większość czasu poświęcona była na grę.

- Zdecydowałam się wziąć udział w zajęciach siatkówki plażowej ponieważ ładna pogoda sprzyja grze - przyznała Kasia. - Te zajęcia to jest możliwość, żeby nie tylko siedzieć w domu i grać na komputerze albo oglądać telewizję, ale możemy aktywnie spędzić czas na plaży. Jeśli chodzi

o siatkówkę plażową to najbardziej podoba mi się w tej dyscyplinie, że można połączyć przyjemne z pożytecznym - ruch i można się przy tym opalić.

**Tomasz Łunkiewicz
fot. Tomasz Łunkiewicz**



Oferta Wakacyjna Gdańskiego Ośrodka Kultury Fizycznej



Harmonogram zajęć Gdańskiego Ośrodka Kultury Fizycznej w dniach 06-17.07.

II TYDZIEŃ 06.07.2015 – 10.07.2015

ZAJĘCIA SPORTOWO – REKREACYJNE

ORUNIA – Szkoła Podstawowa nr 16, ul. Ubocze 3
PN. - PT. w godz. 9.00 – 14.0

SUCHANINO – Szkoła podstawowa nr 42, ul. Czajkowskiego 1
PN. – PT. – 9.00 – 13.00

WRZESZCZ – Gdański Ośrodek Kultury Fizycznej
– al. Grunwaldzka 244
PN. – PT. – 9.00 – 14.00

BADMINTON

ZASPA – Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 8,
ul. Meissnera 9
PN. – PT. w godz. 10.00 – 12.00

PILKA NOŻNA

OLIWA - BOISKO ul. Cystersów 13
PN., ŚR., CZW. w godz. 09.00 – 13.00

PILKA SIATKOWA

SIEDLCE – Szkoła Podstawowa nr 58, Skarpowa 3
PN. – PT. – 09.00-12.00

SMOCZE ŁODZIE

DOLNE MIASTO – Szkoła Podstawowa nr 65, ul. Śluza 6
PN., ŚR., PT. – 9.00 – 11.30

PRZERÓBKA - AZS AWFis Przysiań, Ul. Siennicka 5
WT., CZW. – 09.00 – 11.30
PN., ŚR. – 17.30 – 20.30

WIOŚLARSTWO

PRZERÓBKA - AZS AWFis Przysiań – ul. Siennicka 5
PN. – PT. – 09.00 – 12.00

III TYDZIEŃ 13.07.2015 – 17.07.2015

PILKA NOŻNA

OLIWA - BOISKO ul. Cystersów 13
PN., ŚR., CZW. w godz. 09.00 – 13.00

PILKA SIATKOWA

SIEDLCE – Szkoła Podstawowa nr 58, Skarpowa 3
PN. – PT. – 09.00-12.00

SMOCZE ŁODZIE

DOLNE MIASTO/PRZERÓBKA – Szkoła Podstawowa
nr 65, ul. Śluza 6
PN., ŚR., PT. – 9.00 – 11.30

PRZERÓBKA - AZSAWFiS Przysiań, Ul. Siennicka 5
WT., CZW. – 09.00 – 11.30
PN., 17.30 – 20.30

Przysiań Wioślarska DRAKKAR, ul. Sienna 37
PT. – 17.00 – 20.00

WIOŚLARSTWO

PRZERÓBKA - AZS AWFis Przysiań – ul. Siennicka 5
PN. – PT. – 09.00 – 12.00

Wszystkie przedstawione w ofercie zajęcia mają formę nieodpłatną.

źródło GOKF



Partner wydania



Po meczu w Lublinie: Za późno się dopasowaliśmy

Przez 2/3 spotkania w Lublinie Wybrzeże spisywało się bardzo słabo. Dzięki zrywowi w końcówce udało się wydrzeć punkt bonusowy.

Spotkanie w Lublinie od początku nie układało się po myśli gdańszczan. Podopieczni Grzegorza Dzikowskiego słabo startowali, a jak dobrze

na dłuższą przerwę w zawodach. Mogliśmy coś pozmienić w motocyklach, przemysłać wszystko, porozmawiać w parku maszyn, uzgod-

szansę na remis, na moment zrównałem się z Drymlem i starałem się zrobić miejsce Zetterstroemowi, ale rywal był dziś bardzo szybki. Starliśmy się walczyć, nie wyszło do końca jak chcieliśmy. Tor nie był tragiczny, był mocno przyczepny, ale bez tragedii. Było ciężko, ale nikt nie obiecywał, że będzie łatwo - stwierdził Rosjanin.

- Ales jest u siebie w domu i wiedział jak jechać. My dopasowaliśmy silniki dopiero po 11 biegu. Trochę za późno jak się okazało. Przegraliśmy minimalni. Szkoda. Straciliśmy za bardzo w pierwszych biegach, kiedy tor był przyczepny, później było już lepiej. Na początku nawet nie miałem fatalnych startów, ale na trasie nic mi nie wychodziło - przyznał **Eduard Krcmar**.

- Mówiąc krótko - fatalny początek, dobry koniec - ocenił zawody **Grzegorz Dzikowski**, trener Wybrzeża. - To co moi zawodnicy robili na starcie to była tragedia. Żadne korekty, nic nie działało. Widać było, że rywale ze startu nam odjeżdżali, nawet przy wygranym naszym starcie byli przy wyjściu z łuku szybsi. Korekty zawodziły, ale później po konsultacjach, doszliśmy jak trzeba było ustawić motocykle. Obudził się Gafur i jesteśmy szczęśliwi, że wywozimy bonus, bo w początkowej fazie to nie zapowiadało się dobrze. Za bardzo nie miałem możliwości taktycznych, bo na początku nikt jechał na odpowiednim poziomie.

Tomasz Łunkiewicz
Fot. Sławomir Żylak



W Lublinie Magnus Zetterstroem (kask czerwony) nie znalazł recepty na Alesa Drymla (kask żółty)

wyszli spod taśmy to dawali się objeżdżać na pierwszy wiraż lub na dystansie. Dopiero w siódmym wyścigu pierwsze indywidualne zwycięstwo dla gdańskiej drużyny odniósł **Magnus Zetterstroem**. - Rywale masowo wygrywali z nami starty - przyznał kapitan Wybrzeża. - Trzeba być uczciwym i oddać im za to honor, starali się jak mogli aby z nami wygrać. Byli od nas lepsi i możemy tylko im pogratulować.

Magnus podczas meczu w Lublinie wyprzedził Marvyna Coxa jeśli chodzi o liczbę punktów zdobytych podczas startów w Wybrzeżu.

Gdańszczanie dużo lepiej spisywali się w drugiej części spotkania. Po słabszym początku na poziomie do jakiego przyzwyczaili nas w tym roku zaczął punktować **Renat Gafurow**. - Od początku zawodów nie trafiliśmy z ustawieniami, bardzo źle nam szło ze startu i po trasie, też było fatalnie - powiedział Rosjanin. - Pomogła

nić w którą stronę idziemy z przełoženiami, w górę czy w dół. Pozmienialiśmy ustawienia, w końcu wszystko zagrało i wywalczyliśmy przynajmniej bonus - przyznał. Renat w meczu z Motorem przekroczył jako pierwszy zawodnik zagranicznych w historii gdańskiego klubu granicę 700 punktów zdobytych w lidze.

Po jedenastym biegu gospodarze prowadzili 12 punktami. Patrząc na przebieg meczu to lublinianom było w tym momencie bliżej do bonusu. Na szczęście ostatnie cztery wyścigi należały do gdańszczan, którzy już po 14 wyścigu zapewnili sobie punkt za lepszy bilans w dwumeczu. W ostatnim biegu była szansa na uzyskanie remisu w meczu. Gafurow na moment wyprzedził Alesa Drymla i starał się go wywieźć, ale Czech był tego dnia nie do "ugryzienia" i szybko odjechał do przodu zapewniając gospodarzom zwycięstwo w meczu.

- W ostatnim biegu mieliśmy

Brzęczek: Rewolucji w składzie nie będzie

Bez mała 30 graczy ma do swojej dyspozycji trener Jerzy Brzęczek podczas zgrupowania Lechii Gdańsk w Grodzisku Wielkopolskim. Piąta drużyna T-Mobile Ekstraklasy bezskutecznie walczyła o europejskie puchary, można jednak powiedzieć, że dopięła swego, gdyż nie wszyscy polscy przedstawiciele w pucharach dojdą do fazy gdzie rywalizuje się np. z Juventusem Turyn, a z tym rywalem potykać się będą gdańszczanie.



W gronie zawodników na zgrupowaniu pojawił się Michał Mak, który wzmocnił ma siłę ofensywną gdańszczan na skrzydłach. Mak ostatni sezon spędził w Bełchatowie, gdzie w 34 meczach zdobył 2 bramki i zaliczył osiem asyst. Nowy gracz Lechii jest zawodnikiem perspektywicznym, ma 23 lata a kontrakt z min podpisano aż na 4 sezony. - Bardzo się cieszę, że trafiłem do tak towarzyskiego klubu, jakim na pewno jest Lechia Gdańsk. Z sezonu na sezon klub wspina się w polskiej hierarchii. Chciałbym z Lechią powalczyć o puchary i jak najwyższą pozycję w lidze - powiedział po podpisaniu kontraktu Michał Mak, który w Gdańsku występował będzie z numerem 9.

Po laniu, jakie lechiści spuścili APOEL-owi Nikozja (4:1) podopieczni Jerzego Brzęczka szykują się do kolejnych sparingów. W weekend wezmą udział w turnieju w Lublinie gdzie zagrają z

Szachtarem Donieck a później z AS Monaco bądź Hannoverem 96. Z Lublina gdańszczanie wrócą do Grodziska. Największe wyzwanie czeka ich jednak już po rozpoczęciu ligi. 29 lipca gdańszczanie zagrają na PGE Arenie z Juventusem Turyn zaś tydzień wcześniej (22 lipca) biało-zieloni o 18:30 zmierzą się z Schalke 04 Gelsenkirchen. Natomiast już 12 lipca biało-zieloni zagrają z VfL Wolfsburg. Takiego zestawu spotkań towarzyskich może gdańszczanom pozazdrościć każdy polski zespół.

Zgrupowanie w Grodzisku Wielkopolskim będzie jedynym obozem na jaki gdańszczanie udadzą się przed nowym sezonem, po powrocie do Gdańska resztę okresu przygotowawczego spędzą na własnych obiektach. W Wielkopolsce mają zaplanowane po dwa treningi dziennie. Trener, jak na razie zadowolony jest z zaangażowania swoich podopiecznych. - Widać u nich naprawdę ogromne zaangażowanie i pełną koncentrację. Cieszy mnie to, że mam już do dyspozycji wszystkich swoich piłkarzy i że zakończyliśmy już etap wszelkiego rodzaju testów i badań. Teraz możemy skupić się już na typowej pracy piłkarskiej podczas każdej jednostki treningowej - powiedział Jerzy Brzęczek.

Sporą część zajęć gdańszczanie poświęcają na ćwiczenie wariantów ofensywnych.

Przypomnijmy, przecież o ile do defensywy - jeśli ta grała w optymalnym składzie - nie można było mieć większych zastrzeżeń - tyle wiele słów krytyki adresowanych było pod adresem gry ofensywnej. Gdańszczanie nieraz niemal hurtowo nie wykorzystywali swoich sytuacji podbramkowych. - Cały czas staramy się kształtować nasz własny plan na grę, by w ataku brali udział nie tylko napastnicy i pomocnicy, ale także obrońcy. Zamierzamy płynnie przechodzić z piłką od linii defensywnej, przez pomoc, aż do linii napadu i dzięki temu stworzyć strefy na boisku, w które będą wchodzić boczni obrońcy. Chcemy mieć przewagę liczebną na skrzydłach i później prostopadłymi podaniami lub dośrodkowaniami uruchamiać naszych napastników w polu karnym - dodał trener Lechii. Poinformował też, że nie będzie przeprowadzał rewolucji w składzie. - Trzon drużyny już jest, bo nie mamy dużo zmian w kadrze. Kręgosłup zespołu stanowić będzie ta ekipa, którą mieliśmy do dyspozycji na wiosnę - wyjaśnił szkoleniowiec.

Lechia w nadchodzącym sezonie wraca do charakterystycznych strojów w poziome pasy, to ukłon w stronę kibiców, którzy najbardziej upodobał sobie właśnie ten rodzaj koszulek.

Krzysztof Klinkosz

55. Międzynarodowe Mistrzostwa Polski Seniorów

Na kortach Sopockiego Klubu Tenisowego rozgrywane są 55. Międzynarodowe Mistrzostwa Polski Seniorów. Zmagania rozpoczęły się w sobotę 27 czerwca i zakończą 4 lipca.

55. Międzynarodowe Mistrzostwa Polski Seniorów to impreza tenisowa o najdłuższym stażu w Polsce. Co roku na początku lipca do Sopotu zjeżdżają zawodnicy z całego świata. W tym roku panie rywalizowały w 7 kategoriach wiekowych od 35 do 70, w czterech (50, 55, 60, 65) były dwie grupy, a panowie w 11 kategoriach wiekowych od 35 do 85+, przy czym w trzech (35, 80, 85) w dwóch grupach

Zmagania w tegorocznym

turnieju rozpoczęły się w sobotę, a poniedziałek nastąpiło oficjalnie otwarcie, na którym wręczono nagrody zwycięzcom sprzed roku.

Specjalne pamiątkowe koszulki otrzymali dwaj seniorzy mistrzostw Eugeniusz Czerepaniak (94 lata) i Stanisław Krupa (93 lata).

Tomasz Łunkiewicz
fot. Tomasz Łunkiewicz

